

Sygn. akt I ACa 187/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Adam Jewgraf (spr.)
Sędziowie:	SSA Sławomir Jurkowicz SSA Jolanta Solarz
Protokolant:	Marta Perucka

po rozpoznaniu w dniu 9 kwietnia 2014 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **E. K. i B. K.**

przeciwko (...) **Sp. z o.o. we W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 30 sierpnia 2013 r. sygn. akt I C 357/13

1. **uchyla zaskarżony wyrok w punkcie I w części oddalającej powództwo co do kwoty 338.352 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 19 grudnia 2002 r. do dnia wniesienia pozwu oraz w punkcie II i w tym zakresie sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego;**
2. **oddala dalej idącą apelację;**
3. **odstępuje od obciążania powodów kosztami postępowania apelacyjnego w części w jakiej apelacja została oddalona.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 sierpnia 2013 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo powodów E. K. i B. K. o zapłatę kwoty 338 352 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19.12.2002 r. do dnia wniesienia pozwu oraz jednorazowo kwoty 63 133,60 zł oraz zasądził solidarnie od powodów na rzecz strony pozwanej kwotę 7 217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe orzeczenie zapadło przy następująco ustalonym stanie faktycznym:

Powód B. K. oraz E. K. są właścicielami niezabudowanych działek nr (...) obręb (...), położonych przy

ul. (...), dla których Sąd Rejonowy w J. VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi Księgę Wieczystą nr (...). Własność tych działek powodowie nabyli w dniu 19.12.1997 r., na podstawie umowy zawartej ze Z. K. (1) za cenę 90 000 zł.

Przez działki powodów nr (...) przebiega gazociąg niskiego ciśnienia DN 50, który łączy stację redukcyjno-pomiarową przy ul (...) z głównym gazociągiem DN 300. Stacja redukcyjno-pomiarowa oraz gazociąg DN 300 posadowione są na działkach Z. K. (1), natomiast na jednej z działek powoda znajduje się słupek ochrony katodowej. Właścicielem linii gazociągu i stacji redukcyjno-pomiarowej jest strona pozwana (...) sp. z o.o. we W.. Gazociąg ten wraz z infrastrukturą towarzyszącą wybudowany został latach 1975/76.

Poprzednim właścicielem gazociągu był (...) S.A., która to na podstawie aktu notarialnego z dnia 02.10.2009 r. przekazała go na własność wraz z infrastrukturą stronie powodowej. (...) S.A. z kolei była właścicielem gazociągu od 30.10.1996 r., tj., od chwili przekształcenia na podstawie ustawy z dnia 13.07.1990 r. o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych Przedsiębiorstwa Państwowego (...) w spółkę akcyjną.

Do dnia 30.10.1996 r. właścicielem gazociągu był Skarb Państwa. Jego mieniem, w skład którego wchodził gazociąg, zarządzało wtedy powołane wyżej Przedsiębiorstwo Państwowe, które powstało na skutek połączenia na podstawie zarządzenia z dnia 01.08.1982 r. szeregu innych jednostek organizacyjnych, w tym (...) Zakładów (...) we W.. Na mocy tego zarządzenia, przedsiębiorstwo to przejęło majątek łączonych jednostek.

W dniu 02.08.1972 r. Prezydium Miejskiej Rady Narodowej i Powiatowej Rady Narodowej w J. wydało decyzję nr (...), w której na podstawie m.in. ustawy z dnia 31.01.1961r. o planowaniu przestrzennym oraz ustawy z dnia 31.01.1961r. prawo budowlane, po rozpoznaniu wniosku Biura (...) we W. i po stwierdzeniu zgodności z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, zatwierdziło, plan realizacyjny – usytuowania obiektu budowlanego – stacji redukcyjno-pomiarowych gazu (3 obiekty) w C. przy ul (...), wraz z załączonymi szkicami koncepcyjnymi. Biuro (...) uzgadniało rozbudowę sieci gazowej w C. z Okręgowym Inspektoratem (...) Paliwowo Energetycznej we W.. W dniu 26.10.1973r. Prezydium Miejskiej Rady Narodowej i Powiatowej Rady Narodowej w J. wydało decyzję nr (...), w której zatwierdzono plan realizacyjny – ogólny plan zagospodarowania terenu inwestycji – budowa gazociągu w C..

Na zakupionych od Z. K. (1) działkach nr (...) powód B. K., w ramach prowadzonej pod firmą (...) działalności gospodarczej, zamierzał wybudować osiedle domków jednorodzinnych w zabudowie szeregowej. W związku z jego wnioskiem o wydanie decyzji o warunkach zabudowy, a także składanych przez poprzednika prawnego strony pozwanej odwołań, w latach 1998 – 2000 toczyło się postępowanie administracyjne.

W piśmie z dnia 16.03.1999 r. powód, działając przez pełnomocnika adwokata, wezwał (...) S.A. Oddział Zakład (...) w Z. do uregulowania korzystania z działek (...) pod rurociąg gazowy niskiego ciśnienia DN 300. Wyjaśniał, że prowadzi działalność gospodarczą w zakresie budownictwa mieszkaniowego, a z uwagi na fakt, że przez posiadane przez niego działki przebiega gazociąg, istnieje konieczność zachowania stref bezpieczeństwa wynoszących 25 m. Wyjaśniał, że nie mógł on przez to wykorzystać pod zabudowę pasa gruntu wynoszącego 50 m, co wykluczało budowę domów a także powodowało wymierne i wysokie straty w spodziewanych korzyściach z ich sprzedaży. Dodał, że nie może uzyskać pozwolenia na budowę w strefie ochronnej, co wstrzymywało zawieranie umów na budowę domów i planowanie inwestycji. Jednocześnie zaproponował, żeby Zakład (...) odkupił obie działki w całości za cenę rynkową wraz z utraconymi korzyściami z budowy w kwocie 7 722 0000 zł (stanowiącej 10% wartości inwestycji) lub w przeciągu dwóch lat usunął z działek gazociąg na odległość wymaganą prawem od obrysu planowanej zabudowy i w tym czasie płacił czynsz w wysokości 5 zł za m².

W odpowiedzi, w piśmie z dnia 26.03.1999r. (...) S.A. wskazała, że roszczenie o wykup terenów traktuje jako nieporozumienie na tle statusu prawnego

i faktycznego. Wskazała, że gazociąg nie należy do części składowej gruntu, a jego budowa w określonym czasie była realizowana przy zachowaniu wszelkich wymogów obowiązującego prawa za zgodą dysponentów gruntów, pod powierzchnią których przebiegał. Za pozbawione podstaw faktycznych i prawnych spółka

uznała także żądania usunięcia gazociągu oraz płacenie odszkodowania za bezumowne korzystanie od dnia 19.12.1997 r. Zdaniem spółki, fakt przebiegania gazociągu pod pewną częścią gruntów, nie umniejszał ich wartości oraz możliwości korzystania przy właściwej koncepcji zabudowy, uwzględniającej wszelkie zasady planowania urbanistycznego w odniesieniu do stanu urządzeń podziemnych, które tam zostały umiejscowione zgodnie z obowiązującym planem zagospodarowania przestrzennego.

W piśmie z dnia 19.04.2001 r. Urząd Miejski w J. poinformował powoda, że proponowany przez niego podział działek nie respektuje ograniczeń wynikających z przebiegu gazociągu wysokiego ciśnienia.

W piśmie z dnia 27.09.2000 r. (...) S.A. (...) Oddział (...)

we W. poinformowała powoda, że pozytywnie zaopiniowała decyzję ustalającą warunki zabudowy i zagospodarowania terenu w J. obręb C. dla budowy drogi wewnętrznej, budowy domów jednorodzinnych. Zastrzegł jednak, że warunkiem jest zachowanie odległości projektowanych obiektów

z przepisami prawa. Spółka wskazała na koniec, że realizacja osiedla będzie możliwa po przeniesieniu stacji redukcyjno-pomiarowej wraz z gazociągiem zasilającym poza obręb zabudowy na koszt inwestora osiedla. Miało być to ewentualnie realizowane na warunkach określonych przez (...) S.A. (...) Oddział (...) na wniosek inwestora.

W piśmie z dnia 10.12.2002r. powód B. K. wezwał (...) S.A. (...) Oddział (...) we W. do dobrowolnego uregulowania odszkodowania za okres od 2000 do 2002 r.

w kwocie 421 286 zł a także do uregulowania bieżącej należności w wysokości 11 702 zł miesięcznie z tytułu odszkodowania za ograniczenie mu korzystania

z jego własności, jakim jest grunt o powierzchni 2 120 m². Wskazał, że oczekuje

na potwierdzenie warunków ugody w ciągu 7 dni w celu przesłania faktury na zaproponowane przez niego kwoty. W przypadku odmowy, zażądał przesłania dokumentów stwierdzających, że poprzedni właściciele nieruchomości wyrazili zgodę na ułożenie gazociągów, w miejscu, w którym się obecnie znajduje. Zastrzegł także, że w przypadku niezrealizowania jego żądań skieruje sprawę na drogę postępowania sądowego.

W odpowiedzi, w piśmie z dnia 19.12.2002r. strona pozwana wskazała,

że wystąpiła do (...) S.A. Oddział Zakład (...) w Z. o udostępnienie kompletu dokumentów i korespondencji związanej z jego sprawą.

W piśmie z dnia 10.04.2003 r. (...) S.A. (...) Oddział (...)

we W. wskazała, że gazociąg DN 300mm/1,6Pa wraz ze stacją

redukcyjno-pomiarową oraz gazociągiem zasilającym stację DN80mm/1,6 Pa został wybudowany na gruntach rolnych na podstawie decyzji pozwolenia na budowę. Dodała, że zgodnie z decyzją z dnia 09.12.1999r. nr 505/99 o warunkach zabudowy

i zagospodarowania terenu Urzędu Miejskiego w J. istniała możliwość budowy osiedla domków jednorodzinnych w zabudowie szeregowej przewidzianych do realizacji na działkach (...), z zastrzeżeniem spełnienia warunków Rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 14.11.1995r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać sieci gazowe oraz po przeniesieniu stacji redukcyjno-pomiarowej. W odniesieniu do możliwości przeniesienia stacji redukcyjno-pomiarowej spółka wskazała, że wystosowała pismo do B. – Biura (...), które uprzednio współpracowało przez realizację planu zagospodarowania przestrzennego. Na koniec wskazano także, że wszelkie koszty związane z przeniesieniem stacji i odcinka gazociągu, zakupem terenu pod stacją i wykonaniem dokumentacji technicznej ponosi podmiot zainteresowany.

Powód zwrócił się w dniu 06.10.2003r. do Urzędu Miejskiego w J. o udostępnienie dokumentów w sprawie budowy gazociągu na działce nr (...) obręb C. w J.. W dniu 24.10.2003r. Urząd poinformował go, że nie posiada w archiwum

żądanych przez niego dokumentów. W piśmie z dnia 03.11.2003r. powód zwrócił się do (...) S.A. o przesłanie kserokopii pozwolenia na budowę gazociągu informując, że w żadnej instytucji nie udało mu się uzyskać stosownych informacji. Dodał, że wystąpi na drogę postępowania sądowego w przypadku braku odpowiedzi na jego pismo. W piśmie z dnia 24.11.2003r. (...) S.A. ponownie wskazała, że wszystkie gazociągi przez nią eksploatowane zostały wybudowane zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa. Dodała, że nie znajduje uzasadnienia dla poszukiwania w materiałach archiwalnych dokumentów dotyczących budowy w latach 1972-74 przedmiotowego gazociągu w sytuacji, gdy powód nabył działki od poprzedniego właściciela ponad 20 lat po jego wybudowaniu.

W dniu 18.03.2004r. (...) S.A. (...) Oddział (...) przesłał do (...) Urzędu Wojewódzkiego projekt budowlany gazociągu DN 50 oraz odpis decyzji nr (...) z dnia 26.10.1973r. nadmieniając, że z uwagi na inne nazewnictwo ówczesnej inwestycji, poszukiwania innych dokumentów nie odniosło skutków.

Decyzją nr (...) z dnia 27.05.2005r. Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego Powiatu Grodzkiego w J. nakazał (...) Oddziałowi (...) we W. doprowadzić wykonanie sieci wraz ze stacją redukcyjną gazu położone na działce (...)w rejonie ul. (...) w J. do stanu zgodnego z przepisami poprzez wykonanie zmian i przeróbek poprzez wymianę kontenera mieszczącego aparaturę sterującą redukcje ciśnienia na terenie stacji redukcyjno-pomiarowej, wykonanie niezbędnych praz zabezpieczających armaturę i rurociągi na terenie stacji, przeróbkę odcinaka gazociągu na działkach zapewniających dalsze bezpieczne użytkowanie.

W uzasadnieniu organ wskazał, że inwestor nie posiada decyzji pozwolenia na budowę.

W piśmie z dnia 31.10.2012r. strona pozwana poinformowała powodów, że przebiegający przez ich działki nr (...) gazociąg przyłączeniowy został wybudowany równocześnie ze stacją redukcyjno-pomiarową w 1975 r. na podstawie decyzji zatwierdzającej Plan realizacyjny nr (...)wydanej przez Prezydium Miejskiej Rady Narodowej Powiatowej Rady Narodowej w J.. Poinformowała także, że stacja ta jest przeznaczona do likwidacji do końca 2014 r. równocześnie z likwidacją gazociągu przyłączeniowego. Wskazała też, że upłynął już okres wymagany przepisami prawa do nabycia przez zasiedzenie służebności przesyłu, w związku z czym spółka jest posiadaczem nieodpłatnej służebności przesyłu, która została nabyta przez zasiedzenie.

Z. K. (1) wytoczył przeciwko (...) S.A. przed Sądem Okręgowym w J. I Wydziałem Cywilnym powództwo o zapłatę kwoty 389 580 zł wraz z odsetkami z tytułu bezumownego korzystania przez spółkę z posiadanej przez niego działki nr (...) obręb C., która to sąsiadowała z działkami nr (...) i (...) należącymi do powodów. W dniu 03.11.2010r. Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze I Wydział Cywilny wydał wyrok (sygn. akt: I C 1762/08), w którym zasądził od pozwanej na rzecz Z. K. (1) kwotę 266 874 zł wraz z odsetkami od dnia 30.12.2008 r.

Decyzją z dnia 12.02.2013r. Wojewoda (...) orzekł o przyznaniu powodom E. K. oraz B. K. odszkodowanie w wysokości 16 110 zł z tytułu ograniczenia sposobu korzystania z nieruchomości położonej w gminie J. obręb 0060,60 oznaczonego ewidencyjnie jako działka nr (...) o powierzchni 0,9329 ha.

Działka nr (...) według miejscowego planu szczegółowego zagospodarowania terenu z dnia 26.05.1988r. położona była na terenie przewidzianym pod realizację niskiej zabudowy wielorodzinnej lub szeregowej z dopuszczeniem funkcji pensjonatowej oraz pod ulicę lokalną. Według obowiązujących ustaleń miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego z dnia 18.12.2012 r. działka ta położona jest na terenie o tożsamym przeznaczeniu.

Działka nr (...) według miejscowego planu szczegółowego zagospodarowania terenu z dnia 26.05.1988r. w części położona była na terenie przewidzianym pod realizację niskiej zabudowy wielorodzinnej lub szeregowej z dopuszczeniem funkcji pensjonatowej oraz pod ulicę lokalną oraz przeznaczonym pod rezerwę terenu pod niesprecyzowany wówczas program usług. Na terenie tym określono strefę izolacji od stacji redukcyjnej gazociągu. Według obowiązujących ustaleń miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego z dnia 18.12.2012r. działka ta położona jest

na terenach przeznaczonych pod zabudowę jednorodziną, szeregową, usługową, a także pod drogi publiczne.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy uznał, że bezspornym w sprawie był tytuł własności powodów do działek nr (...) a także władztwo pozwanej spółki nad gazociągiem DN 50 przebiegającym na ich terenie. Rozstrzygnięcie sporu, z uwagi na argumentację stron, wymagało dokonania oceny charakteru prawnego łączącej ewentualnie strony umowy a w dalszej kolejności, na podstawie zaproponowanego przez strony materiału dowodowego, ustalenia wysokości należnego powodom wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania oraz wysokości odszkodowania.

Powodowie wywodzili swoje roszczenia z treści art. 225 k.c. w związku z art. 224 § 2 k.c., który stanowi, że w sytuacji bezumownego korzystania z cudzej nieruchomości posiadacz w złej wierze lub posiadacz w dobrej wierze, który dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy, zobowiązany jest do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy. Według zaś dyspozycji art. 230 k.c., przepisy dotyczące roszczeń właściciela przeciwko samoistnemu posiadaczowi o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy, o zwrot pożytków

lub o zapłatę ich wartości oraz o naprawienie szkody z powodu pogorszenia lub utraty rzeczy, jak również przepisy dotyczące roszczeń samoistnego posiadacza

o zwrot nakładów na rzecz, stosuje się odpowiednio do stosunku między właścicielem rzeczy a posiadaczem zależnym, o ile z przepisów regulujących ten stosunek nie wynika nic innego. Jak wynika natomiast z brzmienia art. 352 k.c., kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności, jest posiadaczem służebności. Do posiadania służebności stosuje się odpowiednio przepisy o posiadaniu rzeczy. W zakresie dochodzonego odszkodowania dotyczącego zmniejszenia wartości gruntów zastosowanie znajdzie także przepis art. 415 k.c.

Zdaniem Sądu Okręgowego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy dawał podstawy do stwierdzenia, że strona pozwana (a poprzednio jej poprzednicy prawni) rzeczywiście korzystała z działek będących własnością powodów.

W wypadku gdyby nie doszło do ustalenia nabycia przez stronę pozwaną służebności w drodze zasiedzenia – byłaby ona, co do zasady zobowiązana do zapłaty należności z tego tytułu. Sąd Okręgowy przyjął także, że można przypuszczać, że w istocie zmniejszyła się wartość tych działek z powodu posadowienia na nich gazociągu i konieczności ustanowienia strefy kontrolnej

25 m od osi gazociągu po obu jego stronach. Ustalenie jednak zarówno wysokości wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości jak i obniżenia wartości rynkowej nieruchomości np. w związku z umieszczeniem na niej urządzeń czy instalacji – wymaga wiadomości specjalnych, a więc przeprowadzenia w postępowaniu sądowym dowodu z opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości.

Powodowie początkowo prawidłowo sformułowali wnioski dowodowe, w tym niezbędne wnioski o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych sądowych na okoliczność zarówno ustalenia odszkodowania związanego z bezumownym korzystaniem z gruntu jak i odszkodowania związanego obniżeniem wartości gruntu. Na rozprawie w dniu 21.08.2013r. wnioski te zostały jednak wycofane

z uzasadnieniem, że pozwana nie zakwestionowała powierzchni zajętych na strefy bezpieczeństwa oraz wysokości odszkodowania przyznanego Z. K. (2).

Sąd Okręgowy podkreślił, że o wysokości należnego właścicielowi wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości decydują stawki rynkowe za korzystanie z danego rodzaju rzeczy w określonych warunkach i czas posiadania rzeczy przez adresata roszczenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 04.07.2001 r., IV CKN 5/00 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15.09.2005 r., II CK 61/05). Powinno być ono także proporcjonalne do stopnia ingerencji posiadacza w treść prawa własności powoda, uwzględniać wartość nieruchomości i w takim kontekście oceniać spodziewane korzyści z uszczuplenia prawa własności. Ustalenie takich okoliczności wymaga wiedzy specjalistycznej,

której żaden Sąd nie posiada. Wycofując zatem wnioski dowodowe konieczne dla rozstrzygnięcia sprawy powodowie uniemożliwili Sądowi wydanie pozytywnego dla nich rozstrzygnięcia.

Sąd Okręgowy przyjął, że zgodnie z ogólną regułą z art. 6 k.c. i w myśl art. 232 k.p.c., który odpowiada temu przepisowi na gruncie prawa procesowego, ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Wskazana zasada oznacza, że powód składając pozew powinien udowodnić fakty, które w jej ocenie świadczą o zasadności powództwa. Sąd Okręgowy wskazał,

że podziela przy tym stanowisko wyrażone przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie w orzeczeniu z dnia 10.01.2013r. (sygn. akt: I ACa 706/12), zgodnie z którym sąd nie ma obowiązku prowadzenia postępowania z urzędu, a dowód nie wskazany przez strony może jedynie dopuścić w sytuacji, gdy dojdzie do przekonania, że strona jest nieporadna. Działania podejmowane przez powodów w tym i innych procesach świadczyły, że w żadnym wypadku nie można ich było uznać za nieporadnych.

Znali oni bowiem przebieg postępowań sądowych i zasady dowodzenia roszczeń, znali także przebieg i zakończenie procesów wszczętych przez Z. K. (2),

od którego nabyli przedmiotowe działki. Powołując się na sprawy, jakie toczyły

się z powództwa lub przeciwko Z. K. (1), wiedzieli, że orzeczenia

zapadłe w tamtych sprawach opierały się na ustaleniach biegłych, którzy ustalali wartość działek oraz szacowali hipotetyczną wartość czynszu dzierżawnego

w poszczególnych odcinkach czasowych. Przedkładając decyzję Wojewody (...) z dnia 12.02.2013r. wraz z uzasadnieniem wiedzieli także, że przyznając odszkodowanie z tytułu ograniczonego sposobu korzystania z ich nieruchomości nr 21/11, organ korzystał z operatu szacunkowego sporządzonego przez uprawnionego rzeczoznawcę, który określił nie tylko wartość działki, ale także

i wartość utraconych korzyści. Sąd Okręgowy wskazał, że powodowie wraz

z doręczeniem odpowiedzi na pozew zostali zobowiązani do zgłoszenia wszelkich twierdzeń i zarzutów oraz złożenia wniosków dowodowych na ich potwierdzenie. Prawidłowe wnioski dowodowe złożyli już w pozwie, następnie z niezrozumiałych przyczyn je cofnęli, domagając się zamknięcia rozprawy i wydania wyroku bez przeprowadzania tych dowodów.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy, uznając, że powodowie nie udowodnili wysokości dochodzonego roszczenia, orzekł jak w pkt I wyroku i oddalił ich żądania w całości.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w punktach II sentencji wyroku, na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i mając na uwadze wynik postępowania.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli powodowie, w której domagali się uchylenia tego wyroku w całości i zasądzenia odszkodowania.

Powodowie zarzucili, że mimo, iż nie są oni profesjonalistami i nie mają wiedzy prawniczej, to Sąd Okręgowy pytając na rozprawie, czy podtrzymują złożony wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego zasugerował im tym samym, że przeprowadzenie tego dowodu jest zbędne, co doprowadziło do cofnięcia złożonego przez nich wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego. Wskazali również, że Sąd Okręgowy nie przeprowadził tego dowodu, mimo, że zgłaszała go również strona przeciwna. Zarzucili przy tym, że mimo,

iż sprawa dotyczyła dwóch powodów, jedynie powód został zapytany, czy podtrzymuje wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego. Ponadto powodowie wskazali, że przeprowadzenie opinii przez biegłego sądowego na okoliczność wartości bezumownego korzystania czy też odszkodowania nie było konieczne, skoro jako dowód w sprawie przedłożono operaty szacunkowe dotyczące innej sprawy, a przyjęte w niej stawki mogły być wykorzystane w sprawie niniejszej.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie solidarnie od powodów na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W ocenie pozwanej powodowie przez wiele lat prowadzili działalność gospodarczą jako firma budowlana i zajmująca się obrotem nieruchomościami, a ponadto wielokrotnie uczestniczyli w postępowaniach sądowych, co winno skutkować znajomością reguł dowodowych. Ponadto uwzględnienie apelacji byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, gdyż z powierzchni działki korzystają powodowie i pobierają z tego tytułu korzyści. Poza tym pozwana podniosła, że w realiach przedmiotowej sprawy indywidualny interes właściciela nieruchomości powinien ustępować na rzecz dobra ogólnego, wyrażającego się koniecznością zaspokojenia potrzeb społecznych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja w przeważającej części zasługiwała na uwzględnienie.

Niektóre spośród zarzutów podniesionych przez powodów w złożonej przez nich apelacji okazały się uzasadnione, co skutkowało koniecznością uchylenia w części zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że zarzuty powodów dotyczące sposobu prowadzenia postępowania sądowego w efekcie którego powód złożył wniosek o cofnięcie uprzednio wnioskowanego dowodu z opinii biegłego sądowego były zasadne. Sąd Apelacyjny uznał, że w trakcie rozpoznawania niniejszej sprawy doszło do naruszenia przez Sąd I Instancji art. 5 k.p.c. W świetle tego przepisu

w razie uzasadnionej potrzeby sąd może udzielić stronom i uczestnikom postępowania występującym w sprawie bez adwokata, radcy prawnego, rzecznika patentowego lub radcy Prokuratury Generalnej Skarbu Państwa niezbędnych pouczeń, co do czynności procesowych. Powodowie nie byli w niniejszym procesie reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego, a jednocześnie wypowiedzi powoda na rozprawach wskazują, że nie posiada on szczegółowej wiedzy na temat procedur sądowych, stąd też wielokrotnie odwoływał się do uznania Sądu, co do konieczności przeprowadzenia określonych czynności. Dlatego też należy stwierdzić, że w sprawie niniejszej zaistniała konieczność udzielania stronie stosownych pouczeń, zwłaszcza, że brak współdziałania ze stroną miał ewidentny wpływ na treść rozstrzygnięcia. Sąd I Instancji nie dość, że nie udzielił stronie, która ewidentnie zachowywała się na rozprawie nieporadnie żadnych pouczeń dostosowanych do jej możliwości percepcyjnych, to przeciwnie swoimi pytaniami doprowadził do błędnego, z punktu widzenia interesu strony, wycofania żądania przeprowadzenia pierwotnie wnioskowanych dowodów, niejako sugerując zbędność przeprowadzenia tego środka dowodowego. Zarówno w pozwie, jak i na rozprawie powód konsekwentnie wskazywał, że przedkłada dokumenty umożliwiające wyliczenie wysokości wynagrodzenia za bezumowne korzystanie, czy też wysokości należnego mu odszkodowania. Jednakże z ostrożności procesowej wnioskował

o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu geodezji w celu wyliczenia strefy ochronnej oraz biegłego uprawnionego do wyliczenia odszkodowania za bezumowne korzystanie jak i odszkodowania jednorazowego z tytułu zmniejszenia wartości powierzchni objętych strefą kontrolowaną w razie podważenia wielkości strefy kontrolowanej oraz wartości odszkodowań przez pozwanego. Pozwany zakwestionował zarówno wielkość strefy, za której zapłaty wynagrodzenia powodowie się domagali, jak również wysokość wyliczonego wynagrodzenia i odszkodowania, a także sposób ich wyliczenia. W tej sytuacji wnioski dowodowe powodów były jasne i nie było potrzeby wielokrotnego pytania

na rozprawach powoda, czy podtrzymuje wniosek o przeprowadzenie tych dowodów. Skoro bowiem pozwany kwestionował wysokość dochodzonych i wyliczonych przez powoda kwot, to tym samym uznać należy, że zaktualizował się warunek, od którego powód uzależniał przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych. W świetle uzasadnienia Sądu I Instancji nie ulega wątpliwości, że złożenie przez powoda oświadczenia

o cofnięciu wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego miało decydujący wpływ na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy. Za chybiony natomiast

Sąd Apelacyjny uznał zarzut, iż powódka nie wypowiedziała się co do kwestii ewentualnego wycofania zgłoszonego w pozwie wniosku dowodowego, skoro powód występował w procesie jednocześnie jako strona oraz pełnomocnik powódki.

Ponadto zauważyć trzeba, co umknęło Sądowi Okręgowemu, że na możliwość zasądzenia wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości wpływa wiele czynników, a dowód z opinii biegłego sądowego nie jest jedynie dopuszczalnym środkiem na ustalenie należnej kwoty wynagrodzenia, zwłaszcza, że nawet w przypadku przeprowadzenia takiego dowodu, Sąd zobligowany jest ocenić zarówno poprawność wnioskowania biegłego oraz prawidłowość jego oceny, odnosząc się do innych przedstawionych dowodów. Powodowie przedstawili szereg dokumentów dotyczących przedmiotowej nieruchomości, w tym plany zagospodarowania przestrzennego, decyzje Wojewody (...), operaty szacunkowe. Sąd Okręgowy dopuścił również dowód z akt sprawy o sygn. I Ns 718/07 zawierający orzeczenia sądowe w podobnych sprawach. Jednocześnie powodowie wskazali sposób wyliczenia kwoty, której się domagali. W tej sytuacji w przypadku pominięcia dowodu z opinii biegłego sądowego należało odnieść się do zebranego w sprawie materiału dowodowego i ocenić, czy w realiach przedmiotowej sprawy daje on możliwość poczynienia przez Sąd I Instancji samodzielnych ustaleń w przedmiocie kwoty należnego wynagrodzenia.

Nie można również tracić z pola widzenia, że Sąd Okręgowy oprócz błędów w zakresie postępowania sądowego, naruszył również przepisy materialnoprawne w zakresie przyjętego rozkładu ciężaru dowodowego. Nie ulega wątpliwości, że w świetle art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Skoro powodowie wskazali, jakie kwoty wynagrodzenia im się należą w związku z ingerencją w przysługujące im prawo własności, a także przedstawili wyliczenia, na których podstawie przyjęli wskazane w pozwie kwoty, a pozwana nie podważyła sposobu dokonywania przez powodów wyliczeń, ani nie przedstawiła własnych szacowań, to tym samym ciężar udowodnienia, że kwota należnego powodom wynagrodzenia winna być ustalona w innej wysokości, czy też biorąc pod uwagę inne okoliczności, przeszedł na pozwanego i to on winien wnioskować o przeprowadzenie stosownych dowodów. Pozwany jednak nie zgłaszał wniosków dowodowych na okoliczność ustalenia stawek wynagrodzenia za bezumowne korzystanie, a jedynie wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu gazownictwa celem ustalenia powierzchni gruntu powodów zajętej przez gazociąg.

Kluczowa jednak dla losu przedmiotowego postępowania jest okoliczność, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy. Odnosząc się do tej kwestii trzeba zwrócić uwagę, że w toku postępowania pozwana przedstawiała szereg zarzutów uzasadniających w jej ocenie oddalenie powództwa, tj. zasiedzenie służebności odpowiadającej treści prawa służebności przesyłu, przedawnienie roszczenia, czy też nadużycie prawa podmiotowego przez powodów z powołaniem się na art. 5 k.c. Tymczasem Sąd Okręgowy skupił się jedynie na ocenie, czy zgłoszono wnioski dowodowe umożliwiające ustalenie wartości wynagrodzenia czy też odszkodowania. Natomiast w żaden sposób nie rozważał, czy rzeczywiście istnieją podstawy do stwierdzenia, że w sprawie doszło do zasiedzenia służebności, a także czy żądane przez powodów roszczenie jest przedawnione, jaki termin przedawnienia winien mieć zastosowanie w niniejszej sprawie, a także szeroko akcentowanej przez pozwaną kwestii, że urządzenie pozwanej służy zabezpieczeniu potrzeb społeczeństwa, a w takiej sytuacji należy godzić indywidualny interes właściciela z koniecznością zaspokojenia potrzeb społecznych. Istotą niniejszego sporu było nie tylko ustalenie kwoty stosownego wynagrodzenia, czy też odszkodowania, ale także rozważenie, czy w świetle poczynionych ustaleń faktycznych pozwana skutecznie zgłosiła zarzuty niweczące prawo powodów do dochodzenia zgłoszonych niniejszym powództwem roszczeń.

Sąd Apelacyjny uznał, że rozstrzygnięcie Sądu I Instancji odnośnie kwestii żadanego przez powodów odszkodowania z powodu obniżenia wartości działek było prawidłowe, chociaż z innych przyczyn niż wskazane przez Sąd Okręgowy. Roszczenie powodów w tym zakresie nie było zasadne, gdyż odszkodowania za utratę wartości działek można dochodzić jedynie wtedy, gdy utrata wartości ma charakter trwały, co nie ma miejsca w niniejszym postępowaniu. Powodom przysługuje bowiem powództwo negatoryjne o zaniechanie naruszeń ich prawa własności poprzez usunięcie umieszczonych tam instalacji. Instalacja gazociągowa umieszczona na działce powodów nie skutkuje trwałym

zmniejszeniem wartości nieruchomości, skoro sytuacja ta może się zmienić, a usunięcie instalacji pozwanej będzie skutkowało możliwością swobodnego korzystania przez powodów z przysługującego im prawa. Ponadto zauważyć trzeba, że w razie ustalenia wynagrodzenia za korzystanie ze służebności przesyłu, zasądzona kwota zawierałaby już w sobie kompensatę za brak możliwości pełnego korzystania z całości działek, a niedopuszczalne jest by strona dwukrotnie uzyskała odszkodowanie związane z obniżeniem wartości działek.

Z uwagi na przedstawione wyżej okoliczności Sąd Apelacyjny nie miał wątpliwości, że Sąd pierwszej instancji istoty sprawy nie rozpoznał. Pominięcie przez Sąd I Instancji poczynienia ustaleń na okoliczność trafności zgłoszonych przez pozwanego zarzutów dotyczących przedawnienia, zasiedzenia służebności, czy też naruszenia art. 5 k.c., nie było usprawiedliwione.

Dopiero po przeprowadzeniu analizy zgłoszonych przez pozwanego w toku postępowania zarzutów, w razie przyjęcia, że powodom należy się wynagrodzenie za bezumowne korzystanie Sąd Okręgowy będzie zobowiązany do przeprowadzenia pełnego postępowania dowodowego, w celu ustalenia stosownego wynagrodzenia.

W przypadku nierozpoznania istoty sprawy przez Sąd I Instancji Sąd O. uprawniony jest do uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Uchylenie wyroku ma charakter fakultatywny i Sąd drugiej instancji może orzec merytorycznie w razie nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji. Jednakże w doktrynie i orzecznictwie słusznie zwraca się uwagę na związane z taką sytuacją ryzyko pozbawienia stron jednej instancji merytorycznej (zob. wyrok SN z dnia 13 listopada 2002 r., I CKN 1149/00, LEX nr 75293). Sąd Odwoławczy nie może natomiast zwalniać Sądu Okręgowego z obowiązku rozważania i zbadania przesłanek, które w świetle mających w sprawie zastosowanie przepisów prawa materialnego, uzasadniają zasądzenie na rzecz powodów wynagrodzenia i wpływają na jego wymiar. Chociaż w myśl art. 382 k.p.c. postępowanie apelacyjne ma charakter merytoryczny i w tym znaczeniu jest przedłużeniem postępowania przeprowadzonego przed Sądem pierwszej instancji,

to jednak nie można tracić z pola widzenia wymogu zachowania instancyjności, o której stanowi art. 176 ust. 1 Konstytucji RP. Oznacza to, że Sąd drugiej instancji nie może zastępować własnym orzeczeniem orzeczenia sądu pierwszej instancji, gdyż mogłoby to doprowadzać do sytuacji, w których Sąd odwoławczy orzekałby jako jedna i ostateczna instancja.

Mając na uwadze wskazane wyżej przesłanki Sąd Apelacyjny – na podstawie art. 385 k.p.c. i art. 386 § 4 k.p.c. – orzekł jak w wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnie Sąd w orzeczeniu kończącym postępowanie (art. 108 § 2 k.p.c.). Sąd Apelacyjny mając na względzie treść art. 102 k.p.c. odstąpił od obciążania powodów kosztami postępowania apelacyjnego w zakresie, w jakim apelacja została oddalona, mając na względzie, iż powodowie postępowanie przegrali jedynie w niewielkim zakresie oraz biorąc pod uwagę, iż w świetle okoliczności faktycznych niniejszej sprawy wobec treści uzasadnienia Sądu Okręgowego oddalającego żądanie zasądzenia kwoty 63 133,60 zł strona mogła żywić subiektywne przekonanie, że apelacja okaże się zasadna również w tym zakresie.

KP